

Prąd z kotła

Centrum Nauki i Techniki zostanie otwarte w grudniu, ale już teraz miasto zaprezentowało pierwsze elementy ekspozycji urządzonej w dawnej elektrowni EC1. Wcześniej – w listopadzie – łodzianie będą mogli oglądać olbrzymią wystawę „Leonardo Da Vinci – energia umysłu”.

Podstawowym zadaniem centrum to popularyzacja nauki i techniki oraz wspieranie szkół i uczelni wyższych w prowadzeniu procesu edukacyjnego. Zadania te realizowane będą poprzez udostępnienie stałej ekspozycji, prowadzenie zajęć popularyzatorskich (zarówno w ramach ekspozycji, w laboratoriach jak i poza centrum) oraz organizację wydarzeń i imprez promujących edukację, naukę i technikę.

Dlatego ścieżki edukacyjne są skorelowane z programami nauczania. Koszt inwestycji – wszystkie ścieżki – to ponad 45 mln zł, z czego 18 mln pochodzi z funduszy unijnych z programu „Infrastruktura i środowisko”. Ekspozycje zostaną uruchomione na 18 tys. m kw. powierzchni wystawienniczej. Część zrewitalizowana (blisko 12 tys. m kw.) obejmuje historyczne pomieszczenia elektrowni łódzkiej: maszynownię, pompownię, kotłownię, rozdzielnię, chłodnię, zmiękczalnię.

- Trwa testowanie ekspozycji, która znajduje się w historycznych budynkach EC1 Zachód – mówił Paweł Żuromski z CNIiT. – Zapraszamy różne grupy, zbieramy opinie, sprawdzamy trwałość i sprawność urządzeń. W tej przestrzeni umieszczona została przede wszystkim ścieżka „Przetwarzanie energii”, prezentująca cały cykl wytwarzania energii elektrycznej od zamiany węgla w energię cieplną po systemy dystrybucji i zarządzania siecią elektroenergetyczną.

Bazą dla prezentacji są oryginalne maszyny i urządzenia, będące na wyposażeniu dawnej elektrociepłowni, ale dla celów ekspozycji wykorzystywane są najnowocześniejsze technologie teleinformatyczne i techniki multimedialne. Na etapie projektowania oraz wykonywania są dwie pozostałe ścieżki: „Rozwój wiedzy i cywilizacji” (zasady przyrody, prawa nauki, związane z nimi wynalazki) oraz „Mikroświat – makroświat” (pokaże to, co jest niewidoczne dla nieuzbrojonego oka).

Zwiedzających dziennikarzy zaproszono do hali kotłów, gdzie za pomocą technologii ożywiono procesy zachodzące wewnątrz tych skomplikowanych urządzeń (mają ponad 30 m wysokości).

- Do kotła można wejść albo dzięki technice mappingu można zobaczyć, jak on działa – mówił Michał Buława z CNIiT. – Każdy zwiedzający otrzyma specjalną opaskę na rękę, która służy do logowania i rozpoczęcia interakcji. Część stanowisk gromadzi dane i wyniki gry, które dzięki kodowi na opasce można będzie pobrać ze strony internetowej centrum. Tam będą zdjęcia, wyniki eksperymentów – do wykorzystania na lekcjach przez nauczycieli.

Spotkanie zainaugurowało cykl, za pośrednictwem którego władze Łodzi chcą informować mieszkańców o postępach prac w centrum aż do grudniowego otwarcia dla zwiedzających.